Rok LI (51-szy) Warszawa, piątek 15 września 1944 Nr 52 (8021)

WOLNOŚĆ – RÓWNOŚĆ – NIEPODLEGŁOŚĆ

ROBOTNIK
CENTR. ORGAN P.P.S.

Niech żyje rząd robotniczo-chłopski

Niech żyje Socjalizm!

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIE!

TRUCICIELE

W nocy ze środy na czwartek samoloty sowieckie dokonały zrzutów żywności w różnych punktach Warszawy. Zrzuty te były zapowiedziane ulotkami, których część mogła spaść na teren zajęty przez Niemców. Wykorzystując te informacje Niemcy w ciągu tej nocy dokonali również zrzutów żywności nad polskimi dzielnicami Warszawy. Żywność ta jednak okazała się zatruta, co stwierdzono ponad wszelką wątpliwość drogą ekspertyzy lekarskiej.

Fakty te posiadają tak potworną wymowę, że trudno byłoby w nie uwierzyć gdyby nie to, że poprzednio już Niemcy porzucali na opuszczonych przez siebie posterunkach zatrute środki żywnościowe. Tak np. przy ul. Żulińskiego zatrutych zostało pięciu żołnierzy A.K. z których trzech zmarło. Mamy tu więc do czynienia ze świadomą akcją trucicielską, której celem jest za równo niszczenie nas, jak i sianie dywer-sji przez poderwanie zaufania do akcji pomocy dla Warszawy.

Wobec możliwości powtórzenia się tego rodzaju praktyk wzywa się zarówno ludność cywilną, jak i oddziały AK, aby bezwzględnie nie korzystały z żywności pochodzącej ze zrzutów przed dokonaniem na niej ekspertyzy lekarskiej.

Walki w Warszawie

W ciągu środy główny nacisk npla koncentrował się w dalszym ciągu na rejonie ul. Książęcej, gdzie walki mają charakter wyjątkowo zacięty i krwawy. Npl opanował dom przy Książęcej 1, ruiny Ambasady Francuskiej, Poselstwa Chińskiego i ostatecznie szpital S. Łazarza, natomiast w naszych rękach pozostała szkoła miejska na tyłach tego szpitala. Trzymamy też mocno całą parzysfą stronę Nowego Światu od Książęcej do Al. Sikorskiego. Niemcy stracili w tych walkoch ponad 50 zabitych. Gmach ZUS-u został silnie zbombardowany. Utrzymaliśmy wszystkie pozycja przy ul. Konopnickiej i w gmachu YMCA. Npl. prowadził jednocześnie natarcie z Łazienkowskiej w kierunku Rozbrat i Książęcej.

W części północnej Śródmieścia panował spokój poza rejonem ul. Wroniej na która npl. przeprowadził trzy natarcia z kierunku Chłodnej. Natarcia odparto. Na Żoliborzu odparto również trzy natarcia npla w kierunku Marymontu wspierane artylerią i moździerzami. Ul. Polna ostrzeliwane jest przez niemiecką artylerię przeciwlotniczą. Stwierdzono duże pożary na tyłach koszar niemieckich na Rakowieckiej. W północnej części dolnego Mokotowa odparto również kilkakrotne natarcia npla.

Na wszystkich odcinkach oddziały A.K. biją się znakomicie, mimo znacznej przewagi npla.

Akcja sowiecka pod Warszawą

Środowy komunikat niemiecki doniósł o przerwaniu przez wojska sowieckie pozycji niemieckich na poł. wschód od Warszawy. Moskwa doniosła o walkach w rejonie Pragi, stwierdzając, że bierze w niej udział 1-a armia polska. Własne obserwacje pozwalają stwierdzić, iż front ponownie zbliżył się do Warszawy. Są wszelkie dane na to, że wojską sowieckie opanowały część Saskiej Kępy i posiadają tam już stanowiska artylerii przeciwlotniczej, która ostrzeliwuje niemieckie Stukasy bombardujące Warszawę. Poza kilkoma wypadami niemieckich bombowców na rejon Pl. Trzech Krzyży, Wspólnej i Hożej, lotnictwo niemieckie zachowywało się biernie a przez całe popołudnie dnia wczorajszego samoloty sowieckie dostarczyły nareszcie skutecznej ochrony Warszawie, nie dopuszczając ani jednego Stukasa nad miasto. Niemieckie ruchy ewakuacyjne z Warszawy trwają nadal. Na Pradze niemieckie kolumny zmotoryzowane i pancerne przejeżdżały Francuską i Zieleniecką w kier. Targowej. Z parku Paderewskiego wyewakuowano artylerię przeciwlotniczą.

Obstrzałem artylerii sowieckiej zerwane zostały tory na wschód od mostu kolejowego. Artyleria sowiecka ostrzeliwała Cytadelę, tory kolejowe i Fort Traugutta.

Armia Krajowa w akcji

Według otrzymanych obecnie informacyj oddziały A.K., pomiędzy 20 a 29 lipca, opanowały w samodzielnych akcjach miejscowości: Bełżec, Wąwolnica, Urzędów, Końskowola, Lubartów, Poniatowo i Kock. Zniszczono przy tym kilkanaście samochodów pancernych i czołgów, kilkadziesiąt pojazdów mechanicznych, zdobyto dwie baterie artylerii lekkiej, 11 dział ppanc. 42 ckm. 28 lkm., kilka tysięcy kb, kilkadziesiąt pm, oraz dużą ilość amunicji i sprzętu. Niemcy stracili 993 zabitych i 386 jeńców, straty własne niewielkie.

W czasie wspólnych akcyj z armią czerwoną opanowano Białą Podlaską, Chełm, Zamość, Międzyrzec, Radzyń, Łuków, Krasnystaw, Strzebrzeszyn, Puławy, Dęblin i Lublin. W kilku wypadkach połączonymi oddziałami A.K. i czerwonej armii dowodził oficer A.K. Lublin został tak szybko zdobyty dzięki zdezorganizowaniu obrony niemieckiej przez nasze oddziały.

Bombardowanie Oświęcimia

We środę w nocy 500 bombowców amerykańskich bombardowało fabrykę Farbenindustrie w Oświęcimiu oraz rafinerię nafty pod Krakowem, jak też fabryki w Wuppertal. W ciągu ubiegłej doby 4500 snmolotów sojuszniczych bombardowało 20 różnych obiektów w Niemczech. Lotnictwo niemieckie poniosło druzgocącą klęskę, straciwszy ponad 350 myśliwców w 48 godzin. W ostatnim nalocie samoloty brytyjskie rzuciły 400.000 bomb zapalających na Frankfurt i 200.000 na Sztotgart. Centrum przemysłu chemicznego Darmstadt zostało niemal zrównane z ziemią. Berlin bombardowany hył przez 4 kolejne noce przez samoloty Moskity.

Żywność i Broń

Otrzymaltśmy wczoraj zrzuconę przez samoloty sowieckie pewną ilość żywności amerykańskiej. Jesteśmy szczerze wdzięczni za to podzielenie się z nami, którym głód coraz silniej zagląda w oczy. Ale w zapowiedzianych zrzutach miała być również broń i amunicja, której niemniej nam trzeba jak pożywienia. Broni ani amunicji nie otrzymaliśmy,

Działania sowieckiej armii na prawym brzegu Wisły stworzyły pewną osłonę przed lotnictwem niemieckim. Stukasy atakowały miasto rzadziej niż zwykle, uciekając najczęściej chyłkiem przed samolotami sowieckimi i ogniem sowieckich dział przeciwlotniczych. Dało to Warszawie dużą ulgę, ale nie dało satysfakcji. Chcielibyśmy bombardowania objektów, zajętych przez Niemców. co pozwoliłoby nam szybko oswobodzić całą Warszawę od plugastwa niemieckiego.

Warszawa chce nietylko przetrzymać przy życiu, ale bić wroga do czego brakuje jej broni. Warszawa chce nietylko osłony przed wrogiem, ale możności dorwania mu się do gardła, do czego potrzebna Jej jest pomoc w zniszczeniu niemieckich fortec w Warszawie. Dlatego też nasz program żądań postawionych sojusznikom brzmiał i brzmi ciągle jednako: osłona lotnicza, zniszczenie niemieckich twierdz w Warszawie i broń dla żołnierzy.

Zrzucenie tylko żywności nasuwa przykre wrażenie, iż usiłuje się nas wyeliminować z dalszej walki, że istnieją tendencje do postawienia nas w położenie żołnierza, który wystrzelał ostatni nabój. Wołamy więc głośno: chcemy nietylko chleba, ale również i broni. Chcemy nietylko żyć, ale walczyć i zwyciężyć.

Walki w Niemczech

Pierwsza armia amerykańska zajęła niemieckie miasto Röthen, na południe od Akwizgranu, oraz kilka innych miejscowośc na terytorium Rzeszy. Są to pierwsze miejscowości zajęte w Niemczech. W Rötgen na wszystkich domach puwiewają białe flagi Według ostatnich wiadomości wojska amerykańskie przełamały pierwsze fortyfikacje linii Zygfryda, złożone z zapór betonowych i zasieków. Walki toczą się w lesie akwizgrańskim. Miastu Akwizgran grozi okrążenie od północy i południa. Wojska sojusznicze przekroczyły granicą holenderską w drugim punkcie, tym razem koło Maastricht, na północ od Leodium. Na północny wschód od Brugji oddziały Polskie i kanadyjskie przeszły kanał Leopolda i dochodzą do kanału Skaldy. Na południowym krańcu frontu wojska sprzymierzone podchodzą pod Lure, pomiędzy Belfort i Nancy. Od zaciekle bronionej fortecy Belfort sprzymierzeni oddaleni są zaledwie o 24 klm. Francuska armia krajowa obsadziła La Rochelle, ważną bazę morską na zachodnim wybrzeżu Francji.

Pomóżmy rannym!

Pomoc Żołnierzowi Rannemu (P. Ż. R.) organizuje zbiórkę żywności dla najcięższej rannych, których wyżywienie w szpitalach jest nie dostateczne. Peżetki, zaopatrzone w specjalne ostęplowane listy, obejdą wszystkie mieszkania. Nikt nie powinien odmówić chociażby najskromniejszej ofiary dla rannych żołnierzy A.K.